

SPORTOWIEC

TYGODNIK ILUSTROWANY, POŚWIĘCONY WSZELKIM GAŁĘZIOM SPORTU

Oficjalny organ Toruńsk. Zw. Okręg. Piłki Nożnej

Oficjalny organ Toruńskiego Klubu Sportowego

Nr. 41 (84)

Toruń, d. 31 lipca 1924

R O K II

Redakcja i administr. Toruń, Bydgoska 48
Redakcja na Warszawę, ulica Czackiego 8Redakcja na Lwów, ul. Chorążczyzny 22
Redakcja na Bydgoszcz, Paderewskiego 19

dniu 3 sierpnia rozpoczynają się w naszym okręgu rozgrywki o mistrzostwo w klasie A. W roku bieżącym rozgrywki te mają dla nas większe znaczenie niż w roku ubiegłym, a to z powodu udziału po raz pierwszy naszego mistrza Okręgu w rozgrywkach o Mistrzostwo Polski. Nie od rzeczy więc będzie poświęcić parę słów naszym A-klasowym drużynom oraz przypuszczalnym wynikom rozgrywek okręgowych.

W okręgu toruńskim staje do walki o tytuł Mistrza 5 klubów: T. K. S., Sokół, Polonja (Bydgoszcz), Olimpja (Grudziądz) i Szkoła Oficerska (Bydgoszcz).

Najwięcej szans na zdobycie mistrzostwa ma zeszłoroczny mistrz Toruński Klub Sportowy. O ile nie zajdą komplikacje techniczne (niezgłoszenie graczy, dyskwalifikacja itp.) oraz o ile skład I. drużyny pozostanie ten sam, TKS. może mieć 80 proc. szans zdobycia mistrz.

Najgroźniejszymi jego przeciwnikami są obecnie Polonja (Bydgoszcz) i Sokół (Toruń). Sokół (stary rywal T.K.S.-u) posiada niezłą drużynę z kilkoma nawet bardzo dobrymi graczami. Gdy nie będzie lekceważył rozgrywek o mistrzostwo (co mu się często zdarza) ma zapewnione 2-e miejsce, a nawet przy szczęśliwych okolicznościach, może wygrać z T.K.S.-em. Polonja z Bydgoszczy, młody klub lecz bardzo ambitny, zdoła prawdopodobnie osiągnąć miejsce trzecie, o ile pokona Oficerską Szkołę, która naogół ma drużynę silną, lecz w składzie swym często zmienną (jak to zwykle w drużynach wojskowych) to też przypuszczamy, że pewniejsza jest walka a ostatnie miejsce pomiędzy Szkołą a Olimpja, a Polonja zajmie trzecie miejsce.

W wielkim wyborze
polecam najtaniej**PERFUMY**Krajowe i zagran.
ostatniej nowościMydła toaletowe - Wody kolońskie - Pudry - Kremy - Szminki
Wszelkie kosmetyki - Wyroby gumowe i opatrunki.

Dla Sportowców i Klubów Sportowych zniżka.

LEON RYCHTERDrogerja pod Koroną
Toruń, ul. Chełmińska nr. 12

Rozgrywki tegoroczne będą bardzo ciekawe z powodu walki o wszystkie prawie miejsca.

Co zaś do klasy B, która w międzyczasie ukończy swoje rozgrywki, to wyznaczenie zwycięscy jest sprawą trudniejszą. Kto wejdzie do klasy A, narazie niewiadomo, tembardziej wobec ustąpienia najsilniejszego kandydata, Goplanji, która musi w roku przyszłym zacząć od klasy C.

Największe szanse ma Gryf i Grudziądz I.

Dział urzędowy

Komunikaty Toruńsk. Związku Okr. Piłki Nożnej.

(SKrytka pocztowa 76)

Komunikat nr. 23 Wydz. Gier i Dyscypl. z dnia 28. 7. 1924 r.

- | | |
|--|--|
| <p>1. Prostuje się punkt 1 komunikatu nr. 22: zamiast omyłkowo wydrukowanego „w dn. 8-go sierpnia“ powinno być „w dniu 3-go sierpnia“.</p> <p>2. Wyznacza się czas rozgrywek mistrzowskich w dniu 10 sierpnia 1924 r.:</p> <p>Polonja I—Sokół I w Bydgoszczy godz. 18</p> <p>Sportbrüder I—Zuch II w „ „ 16</p> <p>(—) LIPPERT, sekretarz.</p> | <p>Unja I—8 p. Saperów w Skórczu godz. 18</p> <p>Gryf I—T. K. S. II w Toruniu „ 18</p> <p>Gryf II—Gwiazda I w Toruniu „ 16</p> <p>3. Prostuje się komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny nr. 19 punkt 5 w tym sensie, że za brutalną grę zostali ukarani tylko gracze Gołębiwski i Kiczan, reszta zaś wymienionych — za krytykę sędziego.</p> <p>(—) CZOPÓR, przewodniczący.</p> |
|--|--|

Komunikaty Tow. Gimn. „Sokół“ w Toruniu O. P. N.

Komunikat nr. 2 z dnia 29. 7. 1924 r.

- | | |
|--|--|
| <p>1. Sekcja piłki nożnej: Dnia 2. 8. br. o godz. 10.55 wyjeżdża I. i II. drużyna z dworca miejskiego do Grudziądza w celu rozgrywki z Olimpią mistrzostwa klasy A. i B. O godz. 9.30 z dworca głównego III. drużyna do Bydgoszczy w celu rozegrania zawodów z Polonją III. o mistrzostwo kl. C. z III. drużyną. Mają wyjechać wszyscy członkowie O. P. N., którzy w dniu tym nie biorą udziału, a zwłaszcza juniorzy i mają wziąć udział w zlocie Dzielnicy Pomorskiej który się odbędzie w Bydgoszczy. Komendę nad tym zastępem obejmie drh. Czerwiński który odpowiada obojętnie za ład, porządek i wykonanie rozkazów wydanych przez Prezesa lub naczelnika gniazda.</p> <p>Drh. Studziński wyjeżdża wraz z jednym członkiem oddziału konnego do Bydgoszczy jako kwatermistrz. Po instrukcje zgłosi się w piątek o godz. 12 u Prezesa gniazda.</p> <p>2. Sekcja lekkoatletyczna: Z powodów od oddziału nie zależnych, zawody klasyfikacyjne odbędą się dopiero dn. 1-go VIII. b. r. na boisku przy Chełmińskiej Szosie. Wszyscy drh. którzy chcą brać udział w zawodach Dzielnicy Pomorskiej dnia 24. VII. b. r. winni w tym samym dniu stanąć do zawodów.</p> | <p>mtr. i 5000 mtr.; skoki w wyż, w dal, o tyczce; rzuty: oszczepem, dyskiem, granatem i kulą wagi 7¹/₄ kg.</p> <p>b) Drużynowe: Sztafeta 4×100 mtr. oraz przejścia przez parkan.</p> <p>3. Gospodarz przyniesie dnia 2. VIII. b. r. o godz. 5 tej wszystkie piłki do sekretariatu celem przeglądu i ewentualnego zarządzenia naprawy.</p> <p>4. W sobotę, 2. VIII. b. r. o godz. 7 odbędzie się w lokalu p. Pawlikowskiego ul. Chełmińska zebranie miesięczne oddziału, na którym pożądana jest obecność wszystkich członków (patrz kom. 1).</p> <p>5. Kary i nagany: Komisja sportowa karze: karą pieniężną w wysokości 3 złp. druha Frąckowskiego i Lenziona za nieprzybycie na zebranie komisji sportowej.</p> <p>Ostrą naganą kpt. drużyny drh. Maliszewskiego i przodowników sekcji piłki nożnej i pływakiej: drh. Bolesława Dejewskiego i Beszczyńskiego.</p> |
|--|--|

(—) STEFAN FALARSKI
przewodniczący kom. sport.

(—) WIŚNIEWSKI K.
wz. sekret. kom. sport.

Zatwierdza

(—) inż. ZAWADZKI, kierownik O. P. N.
(—) CZERWIŃSKI St., sek. O. P. N.

Komunikaty Toruńskiego Klubu Sportowego.

Komunikat nr. 9 Komisji Sportowej z dnia 28-go 5. 1924 r.

SEKcja PLYWACKA.

W dniu 2 bm. odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne sekcji pływackiej. Zebrało się około 15 członków pływaków. Zebraniu przewodniczył kierownik sekcji p. Roman Siudzik, który w przemówieniu swem przedstawił cele i program działalności sekcji. Otóż:

1) Sekcja ma dać możność swoim członkom dogodnego uprawiania sportu pływackiego w wojskowej pływalni po drugiej stronie Wisły, gdzie odbywać się będą w środy i piątki po południu stałe ćwiczenia i treningi.

2) Sekcja prowadzić będzie kurs pływania z uwzględnieniem wszelkich gałęzi tego sportu, nurkowania, skakania itd.

3) Sekcja prowadzić będzie wykłady o wiedzach, związanych z tym sportem, jak higiena, pomoc w nieszczęśliwych wypadkach w wodzie, przeprowadzenie do życia topielców itd.

Wkońcu dla zainteresowania szerszych sfer tym sportem urządzone zostaną zawody pływackie z obfitym programem, i to w terminie niedalekim, bo już 10 sierpnia

Zebranie wykazało żywe zainteresowanie się tą gałęzią sportu i mamy nadzieję że pod fachowem kierownictwem p. Siudzika rozwinie się ten sport w każdym kierunku. Podnieść należy z wielkiem uznaniem fakt, że wojskowość oddaje bezinteresownie swą pływalnię na treningi

S. Kałamajski Toruń, Szeroka 21
Poznań, Plac Wolności 6

poleca w wielkim wyborze:

Koszulki, spodenki i pończochy sportowe.
Koronki - obsady - wstążki, przybory dla Krawieczyzny, modne drobiazgi dla pań,
pończochy - szarpetki - rękawiczki, roboty ręczne, fartuchy, bieliznę, gorsety, artykuły zakopiańskie, ludowe i kilimy, przybory dla stroju, parasole i manekiny - - - - -

Farbiarnia parowa
i pralnia chemiczna

„BARWA“

Poznań, Plac Wolności 6 ::: Toruń, ulica Szeroka 21

właściciel:

S. KAŁAMAJSKI

Czyści i farbuje odzież, plizuje
i dekatyzuje materiały fachowo
szybko i akuratanie.

Dział nieurzędowy

Z P R A S Y.

Z okazji V. Wszepolska Regata o Mistrzostwo Polski, Bydgoskie Tow. Wioślarskie wydało

„Jednodniówkę Wioślarską“.

Jednodniówka tak szatą zewnętrzną jak i treścią przedstawia się okazale. Na okładce widzimy wioślarza rysunku prof. Mondrałę.

Na pierwszej stronie znajdujemy wiersz G. T. Hennera „Więc plyniesz rzeko“, w którym autor poświęca parę słów rzece Brdzie. Dalej widzimy wiersz powitalny tegoż autora na przyjazd Prezydenta Polski do Bydgoszczy. Następnie b. ciekawy artykuł pióra Szczęsnego Połomskiego „Wioślarstwo“.

Następnie Przegląd Wioślarski wraz z tabelą rozwoju wioślarstwa Opuharze „Sokoła“ krakowskiego, Józefa Bronikowskiego „Porty w Brdujściu“, Zarys historyczny Bydgoskiego Tow. Wioślarskiego przez W. Zewickiego.

Rozwój Sportu w Bydgoszczy przez W. J. Albrychta, w którym autor wymienia wszelkie sportowe Tow., znajdujące się w Bydgoszczy. Jednodniówka winna się znaleźć na biurku nie tylko każdego wioślarza, lecz u każdego obywatela, komu jest miłą przyszłość narodu, gdyż przyszłość leży w sporcie, ponieważ sport podnosi zdrowie obywateli.

Komitet Redakcyjny składa się z dr. S. Siemiątkowskiego, kapt. S. Połomskiego i W. Żewickiego. Adres: Gdańska 146.

4-ty międzynarodowy raid samochodowy.

W 7 lipca rozpoczęto 4-ty międz. raid samochodowy urządzony staraniem Automobilkłubu Polski. Zapisanych było 28 maszyn, stanęło do startu 25. Przybyło 19.

Start plac Saski w Warszawie. Godzina 12 w nocy. Cała trasa wynosząca 2384 klm. podzieloną została na 6 etapów. Etap I. Warszawa-Zamość przez Radzimin, Wyszaków, Ostrów, Zambrów, Bielsk, Białowieża, Brześć n/B. Włodawa, Krasnystaw i Stary Zamość wynosił 593 klm. odbył się bez wypadków. II. etap Zamość-Zakopane przez Bełzec, Jarosław, Przemyśl, Jasło, Nowy Sącz — 452 klm. trasa przeważnie górzysta. Tutaj zdarzyły się dwa wypadki, p. Winnicki na samochodzie „Itala“ Nr. 9 wpadł na konia góralskiego, wskutek czego pękła oś i drugi wóz Nr. 28 wpadł na samochód idący z przeciwnej strony wskutek zderzenia został uszkodzony. Po naprawie oba samochody ruszyły w dalszą drogę.

III. etap Zakopane-Morskie Oko-Kraków wynosił 186 klm. Wóz Nr. 24 Samlson został wycofany.

IV. etap Kraków-Poznań przez Liszki, Bębice, Katowice, Huta Laury, Siemianowice, Basigów, Piekary, Koziegłowy, Częstochowę — wynosił 460 klm. W Częstochowie wóz Nr. 4 „Buick“ musiał się zatrzymać, wskutek zepsucia się magneta, lecz na drugi dzień udał się w dalszą drogę.

V. etap Poznań-Puck 414 klm. Znów w wozie Nr. 4 pękła kierownica, [następstwo wypadku pod Gorlicami] lecz nieustrudzony kierowca p. Winnicki nie upadając na duchu zabrał się do dzieła, w przeciągu paru godzin defekt naprawił i na czas jeszcze zdążył przybyć na kilometr-lance, mający się odbyć pod Jabłonną.

VI. etap Puck-Warszawa 408 klm. odbył się już bez wypadku.

W Jabłonie odbył się kilometr-lance na przestrzeni 1½ klm. i próba elastyczności motoru na dystansie 300 mtr. W kilometr-lance najlepsze wyniki osiągnęły Austro-Daimlery a w próbie elastyczności Steyer Nr. 7 i O. M. Nr. 21.

Na posiedzeniu Jury Automobilkłuby, które zebrane w d. 13 lipca, zatwierdzono następujące wyniki:

1-e miejsce zajął p. inż. H. Liefeld na „Austro-Daimlerze“ — Nr. 11 z 1 punk. karnym.

2. P. Bettaque „Austro-Daimler“ Nr. 10 z 2 p. k

3. P. Wierzmiszowski „Tatra“ Nr. 26 z 4 p. k.

4. P. Janssen „Minerwa“ Nr. 16 z 5 p. k.

5. P. Dzierliński „O. M.“ Nr. 21 z 5 p. kr.

6. P. Derdak „Austro-Daimler“ Nr. 12 z 5 p. k.

7. P. Zeycherski „Minerwa“ Nr. 17 z 7 p. k

8. P. Mittelmüller „Tatra“ Nr. 27 z 7 p. k.

9. Inż. Mrajski „O. M.“ Nr. 19 z 12 p. k.

10. P. Płoszejski „Steyer“ Nr. 7 z 14 p. k.

11. P. Szymkowiak „O. M.“ Nr. 20 z 63 p. k.

12. P. Taubner „Chevrolet“ Nr. 8 z 70 p. k.

13. P. Weichert „Buick“ Nr. 5 z 71 p. k.

14. Inż. Nowakowski „Fiat“ Nr. 13 z 77,5 p. k.

15. P. Uleniecki „Sahuton“ Nr. 22 z 88,3 p. k.

Z powodu użycia obcej pomocy w czasie naprawy wozów niekwalifikowano w myśl regulaminu Dobrowolskiego „Buick“ Nr. 3, Bolewicza „Laurin Clement“ Nr. 12 a i Hanzelka „Tatra“ Nr. 28.

Nagrody otrzymali: Komisji Sportowej A. P. p. inż. Lefeld jako zwycięzca raidu. [Najważniejszej nagrody nieofiarowano, ponieważ ani jeden wóz nie przyszedł bez punktu karnego]. M. S. Wojsk. p. Dzierliński, Jana Morawca — p. Bettaque, R. Borman — inż. Zeydowski, pisma „Pani“ pani Irena Jabłońska, firmy „Oleum“ — p. Jansen, R. Kostewicza, p. Wierzmiszowski, firmy „Robert Borch“ p. Derdak jako nagroda specjalna, p. St. Koplińskiego — p. Mrajski jako nagroda specjalna.

Oprócz tego wszyscy kierowcy, którzy ukończyli raid otrzymali dyplom A. P. z wyrazem uznania: p. Dobrowolski „Buick“ Nr. 3 za zakończenie raidu mimo bardzo trudnych warunków, p. Szybowicz „Buick“ Nr. 4 za to samo, p. Winnicki „Itala“ Nr. 9 za to samo, p. Hanselce „Tatra“ Nr. 28 za to samo, p. Mittelmüller „Tatra“ Nr. 27 za wybitnie umiejętny jazdę raidową, p. Wierzmiszowski „Tatra“ Nr. 26 za to samo, p. Mrajski „O. M.“ Nr. 19 najwyższe uznanie za nadszycząj precezyjną i wyróżniającą jazdę, p. Dzierliński „O. M.“ Nr. 21, p. Taubner „Chevrolet“ Nr. 8, uznanie za wytrawną i umiejętną jazdę, inż. Nowakowski „Fiat“ Nr. 13 za wytrwałą jazdę, p. Płoszejski „Steyer“ Nr. 7 naganę za nieostrożną jazdę.

List z Łodzi.

L. T. S. R. bije Wiedeńczyków. — Przesyt. — Przed zawodami o mistrzostwo. — Zapowiedzi.

Po ostatnich meczach, w których ŁTSG. uzyskało świetne wyniki, ogólnie spodziewano się, że biało-czarni wyjdą i z zawodów z Wackerem wiedeńskim z honorem.

Wynik przeszedł wszelkie oczekiwanie. Wacker poniósł w Polsce. pierwszą w tym roku klęskę, w stosunku 0:2. Aczkolwiek Ł. T. S. G. miało bardzo wiele dogodnych pozycji, i jedynie na karb niezdecydowania i niedoleństwa napastników złożyć należy fakt strzelania przez nich znikomej ilości bramek, to jednak przyznać należy, że napastników wiedeńskich prześladował pech w strzałach na bramkę. Mimo to zwycięstwo łodzian jest zupełnie zasłużone. Wyróżnili się obaj bramkarze. Sędziował p. Salomonowicz, jak zwykle, b. źle.

Zapasy gotówki i cierpliwości naszej publiczności sportowej są już na wyczer-

paniu. Na zawody zespołu kombinowanego Turystów i Unionu z Ł. T. S. G. stawiła się zaledwie mała garstka widzów, A szkoda! Bo dochód przeznaczony był na pokrycie kosztów rekonwalescencji dwóch ofiar footballu — Izraela i Kubika II-go. Zawody zakończyły się wynikiem remisowym 3:3.

Zaledwie krótki przeciąg czasu dzieli nas od dnia rozpoczęcia rozgrywek o mistrzostwo czołowej klasy. Ogólnie spodziewają się tu zwycięstwa Ł. T. S. G., które dzięki równej i solidnej grze wszystkich linii drużyny ma największe szanse.

W środę wielka sensacja! „Amatorzy” wiedeńscy grają z Ł. T. S. G. Recenzję prześlę dla „Expressu Sportowego”.

W niedzielę gra „Makabi” berneńska z Ł. K. S.

E m e n.

OLIMPIADA

Paryż. Rekordy osiągnięte na VIII. Olimpiadzie w Paryżu w r. 1924 przedstawiają się następująco: Biegi płaskie, 100 mtr. Harold Abrahams (Anglja) 10"3/5 (wyrównanie rekordu olimp.), 200 mtr. Jackson Scholz (St. Zjedn.) 21"3/5 (rekord olimp.) 400 mtr. Eric Liddell (Anglja) 47"3/5 (rekord olimp.), 800 mtr. Douglas Lowe (Anglja) 1'52"2/5, 1500 mtr. Paavo Nurmi (Finlandja) 3'53" 3/5 (rekord ol.), 3000 mtr. Paavo Nurmi (Fin.) 0'32" (rek. ol.), 5000 mtr. Paavo Nurmi (Finl.) 14'31"3/5 (rek. ol.), 10.000 mtr. Wiliam Ritola (Finlandja) 30'23" 1/5 (rekord światowy).

Bieg Maratoński (42 klm. 195) Alfred Stenroos (Finl.) 2 g. 41'22"3/5.

Bieg 10.000 mtr. Ugo Frigerio (Włochy) 47'19".

Biegi z przeszkodami: 110 mtr. płotki Dan Kinsey (St. Zjedn.) 15" 400 mtr. płotki: John Taylor (St. Zjedn.) 52"3/5 (upadek na dwóch płotach), 3000 mtr. steeple: Wiliam Ritola (Finl.) 9'33"3/5 (rek. ol.), 10 000 mtr. na przełaj (cross-country): Paavo Nurmi (Finl) 32'54"4/5. Skoki: skok w dal: Harold Osborne (St. Zjedn.) 1.98 mtr. (rek. ol.), skok w zwyz: De Hart Hubbard (St. Zjedn.) 7.445 mtr. Skok o tyczce: Leo Barnes (St Zjedn.) 3.95 mtr. (rek. ol.). Trójskok: A. W. Winter (Australja) 15.525 mtr. (rekord światowy).

Rzuty. Rzut kulą: Clarence Houser (St. Zjedn.) 14.995 mtr.

Rzut dyskiem: Clarence Houser (St. Zjedn.) 46.155 mtr. (rek. ol.)

Rzut młotem: Fred Tootell (St. Zjedn.) 53.295 mtr. Rzut oszczepem: Jonnie Myyra (Finlandja) 62 96 mtr.

Pięciobój: Eero Lehtonen (Finlandja) 16 punktów.

Dziesięciobój: Harold Osborne (St. Zj.) 1.98 (rekord światowy).

Biegi sztafetowe. 400 mtr.: Stany Zjednoczone (Clark, Hussey, Leconey Hurchison) 41" (rekord światowy) 1600 mtr.: Stany Zjednoczone (Cochrane Hellfrich, Mc Donald, Stephenson) 3'16" (rekord światowy).

Bieg 3000 mtr. drużynowy: Finlandja (Nurmi, Ritola, Katz) 8 punktów.

Bieg naprzelaj (cross-country) drużynowy: Finlandja (Nurmi, Ritola, Limateinen) 11 punktów.

Dodać należy, że w zawodach pięcioboju amerykańnin Robert Le Gondre pobił rekord światowy w skoku w dal, osiągając 7.765 mtr.

Paryż. Stan tabelaryczny wyników turnieju lekko-atlet. olimp według zwycięstw krajów biorących w nim udział. przedstawia się następująco: 1. Stany Zjednoczone

253 punkty, 2. Finlandja 168, 3. Anglja 84, 4. Szwecja 32, 5. Francja 26, 6. Włochy 19, 7. Szwajcaria 13. 3. Afryka Południowa 11, 9. Australja 10, 9 a. Węgry 10, 11. Kanada 8, 12. Norwegja 8, 13. Argentyna 5, 14. Holandja 4, 14 a. Estonia 4 14 b. Nowa Zelandja 4, 17. Danja 3, 18 Japonja 1, 18 a. Chili 1 punkt

Paryż. Punkty uzyskane w biegu Maratońskim: 1. Finlandja 13 punktów, 2. Włochy 5, 3. Stany Zjednoczone 4, 4. Estonia 2, 5. Chili 1 punkt.

W biegu na 10.000 mtr.: 1. Włochy 13 punktów, 2. Anglja 6, 3. Afryka Południowa 4, 4. Szwajcaria 2 punkty.

W biegu drużynowym na 3000 mtr.: 1. Finlandja 8 punktów, 2. Anglja 14, 3 Stany Zjednoczone 25, 4. Francja 31 punktów.

W biegu na 1500 mtr.: 1. Finlandja 10 punktów, 2. Anglja 5, 3. Stany Zjednoczone 4, 4. Francja 3 punkty.

W rzucie dyskiem: 1. Stany Zjednoczone 18 punktów, 2. Finlandja 5, 3. Norwegja 2 punkty.

W biegu sztafetowym 400 mtr.: 1. Stany Zjednoczone 10 punktów, 2. Anglja 6, 3. Holandja 4, 4. Węgry 3, 5. Francja 2 punkty.

W biegu sztafetowym na 1600 mtr.: 1. Stany Zjednoczone 10 punktów 2. Szwecja 5, 3. Anglja 4, 4. Kanada 3, 5. Francja 2, Włochy 1.

Paryż. W zakończeniu olimpijskich zawodów w boksie finał wykazali Waga najlżejsza Labarbarra (Stany Zjednoczone) waga Smith (Afryka południowa). Waga lekka Nielsen (Danja). Waga średnia a) Mallin (Anglja). Waga średnia b) Clarge (Belgia). Waga ciężka Vanporat (Norwegja) i waga półciężka Mitchell (Anglja). Układ tabelaryczny według państw: Stany Zjednoczone, Anglja, Danja, Argentyna, Belgja, Norwegja, Afryka Południowa, Francja, Kanada, Włochy, Szwecja, Irlandja, Holandja.

Paryż. Układ tabelaryczny państw w pływaniu: 1. Stany Zjednoczone 217 punktów, 2. Szwecja 58, 3. Anglja, 4. Australja, 5. Francja, 6. Belgja, 7. Japonja, 8. Danja, 9. Węgry, 10. Nowa Zelandja, 11) Szwajcaria, 12. Holandja, 13 Czechosłowacja, 14 Austrja, 15. Luksemburg.

Paryż. W zawodach olimpijskich w pływaniu dla pań na dystansie 100 mtr. (styl dowolny): Wehselau (Stany Zjednoczone) w 1 min. 12.4 sek. (rekord światowy).

Paryż. Zawody olimpijskie gry w tenis (finał) Richards (Stany Zjednoczone) pokonał Cochet'a (Francja) 6:4, 6 4, 5:7, 4:6, 6:2.

Paryż. Pływackie zawody olimpijskie, skoki, dla pań: Serja pierwsza: Miss Bocker Stany Zjedn., Reggin, Stany Zjedn., Bornett, Austrja. Martha Johansson, Szwecja, Lenormani, Francja, Klopwyk, Holandja, O'Bryen, Anglja, Breollet, Francja. Serja druga: Fletcher, Stany Zjedn, S. Johansson, Szwecja, Olliwier, Szwecja, Golkner, Austrja, Hudson, Anglja, Laoth, Francja, Bante, Holandja, Lascombe, Anglja, Crongligerowa, Czechosłowacja.

Pływanie w dowolnym stylu dla panów na dystansie 400 mtr.: Pierwszy półfinał: J. Weissmüller, Stany Zjedn., 5:13.6, Charlton, Australja, 5:32.6, Smith, Stany Zjedn., 5:37.4, Vernot, Kanada.

Drugi półfinał: Arne Borg, Szwecja, 5:21.4, Ake Borg, Szwecja, 5:25, Hutfield, Anglja 5:30, Annigon, Anglja.

200 mtr. na piersiach dla panów: Rozgrywka. Skelton, Stany Zjedn. 2:56.6, De Combes, Belgja 2:59.2, Kirschbaum, Stany Zjednocz., 3:01, Lindera, Szwecja, Wysz, Szwajcaria.

100 mtr. na wznak dla panów: pierwszy półfinał: Koaloha, St. Zjedn., 1:13.6, Wyatt, Stany Zjedn., 1:17, Baraba, Węgry 1:19.4, Saitch, Japonja, Mac Donald, Stany Zjedn., Skoplund, Szwecja. Drugi półfinał: G Blitz, Belgja 1:19, Rawhenson, Anglja 1:19.2, Zeivig, Francja 1:25, Worthington, Anglja, Tyanlow, Norwegja.

Paryż. Zawody olimpijskie w pływaniu, wyniki dokładne. Drużynowe dla panów w stylu dowolnym na 4200 mtr. Przedbieg pierwszy: Stany Zjednoczone (Howell, Breyer, O'Connor, Glaney) 10:41.6, Włochy (Patrignani, Cacigalupo, Polli, Frassonetti) 11:05.4 Jugosławja, Hiszpanja.

Przedbieg drugi: Szwecja (Trollo, Werner, Henning, Person) 11:11.4, Holandja (Kohler, Decker, Hoogeschein, Wutte) 11:35.6. Przedbieg trzeci: Australja (Henry, Christio. Baurepaire, Stedman) 10:21.2, Japonja (Mizahatie, Tokaishi, Noda, Onolda) 10:24.2, Czechosłowacja (Legat, Bicak, Piovaty, Antos) 11:12.8, Argentyna. Przedbieg czwarty: Francja (Vonseverein, Zeibig, Middleton, Pudon) 10:41.4, Anglja (Savage, Dicken, Peter, Annison) 10:52.6, Belgja 11:14.8. Pierwszy półfinał: Australja 10:27, Anglja 10:31.2, Francja 10:39.4 Holandja. Drugi półfinał: Stany Zjednoczone 9:59.4 (Rekord światowy), Szwecja 10:08.2, Japonja 10:12.4. Włochy.

Wobec powyższych wyników do finałów były zakwalifikowane Stany Zjednoczone, Australja, Anglja, Szwecja i Japonja.

Drużynowe w stylu dowolnym dla pań 4100 mtr.: Stany Zjednoczone (Miss Ederle, Wehselau, Lackie, Bonellig) 4:58 6 (Rekord światowy), Anglja (Miss Mac Kensie, Jeans, Barker, Tanner) 5:17, Szwecja (Topel, Everlund, Petterson, Berg) 5:35.6, Danja 5:42.4, Francja 5:43.4, Holandja 3:45.8. 200 mtr. na piersiach dla pań: Miss Marton (Anglja) 3:33.2, Gerophy (St. Zjedn.) 3:34, Carson (Anglja) 3:35.4, Petterson (Szwecja) 3:37.6, Gilbert (Anglja) 3:38, Koster (Luksemburg) 3:39.2. Skok dla pań: Miss Becker (Stany Zjedn.) 8 punktów, Riggin (St. Zjedn.) 12, Flechter (St. Zjedn.) 16, Ollivier (Szwecja) 20, S Johanson (Szwecja) 21, Barnet (Austria) 28 punktów. 400 mtr. dla panów w stylu dowolnym: J. Weissmüller (St. Zjed.) 5:04 2, Arne Borg (Szwecja) 5:05 6, Charlton (Australja) 5:06.6, Ake Borg [Szwecja] 5:26, Hutfield [Anglja]. 100 mtr. na wznak dla panów: Kealoha [St. Zjedn.] 1:13.2, Wyatt [Stany Zjednoczone] 1:15.4, Bartha [Węgry] 1:17.8, Blitz [Belgia] 1:19.6, Rawlinson [Anglja] 1:20.

Paryż. Francuski Komitet Olimpijski otrzymał reklamację p. Roger Ducret w sprawie jego klasyfikacji w zawodach szermierczych na szable, którą to klasyfikację p. Ducret uważa za nieusprawiedliwioną. Klasyfikacja jury brzmiała następująco:

1. p. Posta (Węgry) 5 zwycięstw 20 touches
2. p. Ducret (Francja) 5 „ 18 „
3. p. Gardi (Węgry) 5 „ 20 „

P. Ducret zwraca uwagę w swej reklamacji, że przy równej liczbie odniesionych zwycięstw za podstawę do klasyfikacji służyć powinna liczba pchnięć otrzymanych i uznanych. Takich dotknięć (touches) on ma tylko 18; podczas gdy p. Posta ma ich 20. Reklamację odesłano do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Kolarstwo.

Paryż. W rozpoczętych tu olimpijskich zawodach eliminacyjnych w kolarstwie na dystansie 4000 klm Polska pokonała Łotwę w 5 m. 16 sek. o 230 mtr. W scratchu na 1000 mtr. Łazarski (Polska) wyeliminowany, Szymczyk (Polska) zakwalifikowany.

Paryż, 27. VII. (Pał.) Kolarskie zawody olimpijskie na dystansie 50 klm.: 1. Wilhelm (Holandja), 1:18:24, 2. Oiden (Anglja), 3. Lange (Polska).

Finał scratchu na 1000 mtr.: 1. Michard (Francja), 2. Mexer (Holandja), 3. Qugnot (Francja).

Bieg na 4000 mtr. dopędzenie: Włochy, Polska, Belgja, Francja.

Tandemy 2000 mtr.: Francja, Danja, Holandja.

Hippika na Olimpijdzie.

Paryż. Francuski Komitet Olimpijski podał następującą charakterystykę poszczególnych drużyn państw, biorących udział w zawodach hippicznych na Olimpijdzie:

Drużyna austriacka reprezentowana jest przez generała rezerwy Artura Pongracza, którego koń Alerto, urodzony w Sławonji zdobył już 9 nagród pierwszych w biegach z przeszkodami i płotami. Obok generała wymienić należy kpt. Dagoberta Sokuliga, którego koń Schagyahonk odniósł zwycięstwo na konkursach hippicznych austriackich w r. 1923.

Jugosławję reprezentuje por. Sounig, który wygrał ogółem 78 nagród na konkursach hippicznych. Dosiadać on będzie klaczy Bonita, 9-letniej anglo-arabki, która w najtrudniejszych zawodach hippicznych odniosła już 5 zwycięstwo. Souni dosiadać będzie także konia Armugal Tilos, 7-latkę pełnej krwi, który zwyciężył w zawodach wyższej szkoły jazdy.

Jeźdźcy włoscy przywieźli najlepsze konie, które dosiadane będą przez najwytrawniejszych jeźdźców. Z pomiędzy koni włoskich wyróżnia się zwłaszcza Grey Fox, ogólnie znany ze swych zwycięstw. Dosiadzie go jeździec europejskiej miary kpt. Alvisi.

W drużynie finlandzkiej wyróżnia się płk. Forsser, który na swym koniu Amor odniósł cały szereg zwycięstw w najtrudniejszych zawodach.

Poraz pierwszy biorący udział w zawodach międzynarodowych oficerowie Bułgarji, Władimir Stoiczew, kpt. i G. Lekrskij por. znani są w Bułgarji ze swej fenomenalnej jazdy w najtrudniejszych zawodach na przeszkody i płoty. Konie drużyny hiszpańskiej pochodzą z Irlandji, wezmą one udział tylko w Prix des Nations pod jeźdźcami Martinez Hombre, Navarro i Morenez.

Szwajcaria wysłała swego profesora szkoły wojskowej w Betnie, mjra Ribaudin, prócz kilku innych nie mniej znanych i sławnych jeźdźców.

Wspaniale też przedstawia się reprezentacja Francji: Ppłk. Charsives pojedzie na swej znakomitej Psyche, klaczy, która odniosła tyle sukcesów w przeróżnych zawodach konnych. Por. Rigon dosiadać będzie Spahi, anglo-araba, na którym wygrał championat w r. 1923. Por. Artola, który rów-

niez odznaczył się w Antwerpii, pojedzie na koniu Almas, na którym w konkursach wojskowych tegorocznych wygrał Championat konia wojskowego.

* * *

Paryż, 27. VII. (Pat.) Klasyfikacja według narodowości w zawodach hipicznych w Prix Nations: 1. Szwecja, 2. Szwajcaria, 3. Portugalia. Klasyfikacja indywidualne: 1. Gemusens (Szwajcaria), 2. Lepius (Włochy), 3. Królikiewicz (Polska).

NA 26 MIEJSCU.

Paryż 28 7 (PAT.)

Tylko dzięki sukcesom cyklistów i jeźdźców polskich przy ogólnej klasyfikacji olimpijskich zawodów Polska osiągnęła 26-te miejsce.

ZWYCIĘZCY OLIMPIJSCY.

Paryż 28 7 (PAT.)

Przy ogólnej klasyfikacji zawodów olimpijskich pierwsze miejsce osiągnęły Stany Zjedn., zdobywając 94 punkty, drugie miejsce — Francja, zdobywając 64 punkty, trzecie miejsce — Szwajcaria 44 i pół punktów, czwarte miejsce — Anglja 44.4 punktów, piąte — Finlandja 37 punktów, 26-te miejsce zajęła Polska — 1.4 punktów.

SUKCES CYKLISTÓW POLSKICH.

Paryż 28 7 (PAT.)

W olimpijskich zawodach kolarskich w finale zawodów o mistrzostwo szybkości Szymczyk (Polska) zajął trzecie miejsce. Pierwsze miejsce zajął del Grosso (Włochy), drugie Mermillod (Francja). Drużyna kolarska Polski była gorąco oklaskiwana za swe sukcesy przez licznie zgromadzoną publi-

czność. Sukcesy te sprawiły widzom prawdziwą niespodziankę.

HIPIKA POLSKA.

Paryż 28 7 (PAT.)

Olimpijskie zawody hipiczne w klasyfikacji indywidualnej — Prix Nations trzecie miejsce, zajęte przez Polskę (por. Królikiewicz na „Piccadorze“) zostało przyjęte przez zgromadzonych widzów entuzjastycznymi oklaskami. Po raz pierwszy na maszcie olimpijskim ukazał się sztandar Polski. W klasyfikacji drużyn Polska zajęła szóste miejsce. Jeźdźcy polscy zdobyliby na pewno pierwsze miejsce gdyby mieli lepsze konie. Przeciwnicy górowali nad Polakami tylko klasą koni, w jeździe samej żaden im nie dorównał.

ZAKOŃCZENIE IGRZYSK OLIMPIJSKICH.

Paryż 28 7 (PAT.)

Igrzyska ósme olimpijskie w Paryżu zostały zakończone w niedzielę rozdaniem nagród. Następne igrzyska olimpijskie odbędą się w r. 1928 w Amsterdamie.

Paryż 28 7 (PAT.)

Dzień wczorajszy zapisał się jedyne sukcesami Polski w igrzyskach olimpijskich. W zawodach kolarskich Łazarski odniósł zwycięstwo; współzawodnicząc z Włochem del Grosso, przybył do mety drugi, bijąc Łotysza Plumę. W następnej serji Szymczyk przybył pierwszy bijąc Belga Venion i Jugosłowianina Dekanovica. Niezależnie od tego cykliści polscy odnieśli cały szereg innych sukcesów i byli gorąco oklaskiwani przez zgromadzoną publiczność.

Rozgrywki o mistrzostwo.

3 sierpnia 24.

kl. A.

godz. 18.

Polonja I. — TKS. I. (Toruń) w Bydgoszczy
Sędzia p. Czuczewicz.

Olympja I. — Sokół I. (Toruń) w Grudziądzu
Sędzia p. Drabokowski.

kl. B.

godz. 16.

Olympja II. — Sokół II. (Toruń) w Grudzi.
Sędzia p. Ciechanowski.

kl. C.

godz. 16.

Polonja III. — Sokół III. (Toruń) w Bydgoszczy
Sędzia p. Kolczyk.

Zdrój I. — Lech I. (Rypin) w Ciechocinku
Sędzia p. Matuszczak.

godz. 18.

8 p. sap. — Unja I. (Chełmno) w Toruniu
Sędzia p. Szczerbowski.

Gwiazda I. — Gryf II. (Toruń) w Działdowie
Sędzia p. Polniaszek.

Komunikat P. K. J. S.

W związku z udziałem Polski na igrzyskach VIII. Olimpiady, na łamach prasy codziennej i sportowej ukazał się cały szereg zarzutów przeciw P. K. I. O. i przedstawiający zupełnie niecisłe działalność jego w Paryżu. Większa część tych zarzutów wypływa z niedostatecznej znajomości organizacji i zasadniczych zadań Komitetu. Według statutu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, który jest instytucją autonomiczną, ukonstytuowaną nie na zasadzie wyborów, lecz uzupełnianą indywidualnie. Komitety Narodowe mają za zadanie z jednej strony według pewnej kolejności, urządzić u siebie Igrzyska, z drugiej zaś — pośredniczyć i reprezentować interesy danej narodowości podczas Igrzysk. Rola Komitetów Olimpijskich, jak Międzynarodowego, tak i Narodowych, ogranicza się wyłącznie do strony organizacyjnej i administracyjnej, sama zaś strona techniczna zawodów (układanie programów, ustalenie warunków, wyznaczanie Komisji Sędziowskich itp.) należy do odnosnych Związków Międzynarodowych.

Jak Komitet Międzynarodowy, tak i Komitety Narodowe załatwiać mogą tylko wszelkie sprawy, związane ze zgłoszeniem, reprezentacyjnej, administracyjnej (ulgi przejazdowe, wizy itd.). Natomiast szczegóły, dotyczące samego przeprowadzenia zawodów, ekwipunku itp. całkowicie uzależnione są od decyzji Związków, kierujących daną gałęzią sportu.

Wobec powyższego wszelkie utyskiwania, że P.K.I.O. nie zaopatrzył zawodników w broń, nie wysłał łodzi, względnie nie zajmował się ekwipunkiem zawodników, są zupełnie nieuzasadnione, gdyż sprawy te musiały być załatwione przez Związki sportowe.

Mając na względzie konieczność jaknajkorzystniejszego zaprezentowania się jak podczas defilady, tak i podczas samych zawodów. Komitet niezawahał się kupić jednolite kostjумы dla reprezentacji lekkoatletycznej oraz wyasygnować na ten cel część pieniędzy dla ekspedycji wioślarskiej, nie zawahał się również pozyczyć niezbędną sumę na zakup pantofli i koszulek dla lekkoatletów, bokserów i zapaśników. Dzięki tym staraniom ekspedycja polska podczas defilady wywarła jaknajlepsze wrażenie. Zarzut, iż kie-

rownicy ekspedycji nie uchylili kapeluszy podczas przemarszu przed lożą Prezydenta, jest zupełnie niesłusznym, gdyż jak i większość delegacji, działali zgodnie z regulaminem, zakazującym oddawania wszelkich ukłonów.

Sprawa wyżywienia i opieka nad zawodnikami, przy ograniczoności środków, były postawione więcej niż zadawajaco, co zupełnie bezstronnie zostało stwierdzone przez kierowników wychowawstwa fizycznego w szkołach państwowych przebywających w Paryżu i uczęszczających do tych samych restauracji, co i zawodnicy.

Na barki Komitetu spadł cały szereg prac, które właściwie przeprowadzać winne były Związki. Tylko zawdzięczając pomocy niektórych jednostek dobrowolnie ofiarowujących swój czas, komitetowi udało się w wielu wypadkach obsadzić delegatami polskimi placówki niezbędne.

Należy zaznaczyć, że przy minimalnej współpracy, Komitetowi stawiano wymagania absolutnie niewspółmierne. Należy również skonstatować, że niezawsze zawodnicy i osoby zainteresowane wykazały zrozumienie temu, w jakim przebywają w Paryżu. Komitet kilkakrotnie zwoływał zebrania przedstawicieli prasy, na których omawiane były wszelkie sprawy bieżące, udzielane wyjaśnienia i na których informowano się o zdania sprawozdawców. Pomimo nawału pracy bieżącej, Komitet zdołał załatwić sprawę przystąpienia Polski do Międzynarodowego Związku Jazdy i przeprowadzić przyjęcie sędziego polskiego do tego działu sportu, co było połączone ze znacznymi trudnościami.

Wobec tego, że zgłoszenia nadsyłane były przez poszczególne związki w ostatnim terminie i ulegały różnym zmianom, była przeprowadzona ścisła rewizja wszystkich zgłoszeń, która wykazała szereg niecisłości i braków, naprawionych dopiero po uciążliwych zabiegach Komitetu.

Uważając za swój obowiązek podać o niniejszem do wiadomości publicznej, Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich nie omieszka, po zakończeniu Igrzysk, złożyć szczegółowe sprawozdanie ze swej działalności.

Boks

Paryż. Odbył się tu w poniedziałek ubiegły w Sporting Clubie drugi Kongres Amatorów Boks. W obradach wzięły udział państwa: Belgja, Kanada, Danja, Franca, Anglja, Włochy, Norwegja, Holandja, Portugalja, Afryka Południowa, Szwecja, Szwajcarja, Stany Zjednoczone, Hiszpanja,

Argentyna, Luksemburg, Węgry, Łotwa i Egipt

Kongres postanowił zorganizować z początkiem 1925 roku w Europie, Afryce, Ameryce i Oceanji zawody amatorów o mistrzostwo świata w boksie. Zawody europejskie odbędą się w Anglii albo w Szwecji.

Hippika.

Paryż. Dnia 22 lipca, na skutek starań Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Pol-

ska została przyjęta do Międzynarodowego Związku Hippicznego.

Lekko-Atletyka

Budapeszt. Lekko-atleci amerykańscy, którzy przed kilku dniami startowali w Wiedniu, wystąpili tu wobec 4000 widzów na wyspie Małgorzaty. Ray odniósł zwycięstwo na dystansie 1500 mtr. powetowawszy swą wiedeńską porażkę do Larivee, Macdonall wygrał na 400 mtr, Lieb w rzucie kulą zajął trzecie miejsce, Northon na 100 mtr. drugie. Bieg drużynowy wygrali amerykańanie. Wyniki dokładne następujące: Rzut kulą: Forbas (Węgry) 13.60 mtr., Toldi (Węgry) 13,48 mtr., Lieb (Stany Zjednoczone) 12,83 mtr. Bieg na 400 mtr.: Macdonall (Stany Zjednoczone) 49,2, Kurunczy (Węgry) 49,9. Bieg na 100 mtr.:

Gerö (Węgry) 11 sek., Northon (Stany Zjednoczone) 11,2. Bieg na 1500 mtr.: Ray (Stany Zjednoczone) 4:04, Larivee (Stany Zjednoczone) 4:12,8, Kurczar (Węgry) 4:16,8. Sztafeta olimpijska: Stany Zjednoczone 3:40,6, Węgry 3:42,7. Rozpoczęto i pięciobój, ale ponieważ w tych zawodach nie wziął udziału Le Gendre, który w Wiedniu zranił się w nogę, więc z braku zainteresowania się niemi, przerwano je.

Wiedeń. Biegacz austriacki Kühnel, zdyskwalifikowany jak wiadomo na Olimpiadzie, weźmie udział w zawodach międzynarodowych w Pradze w d. 27 sierpnia.

Pływanie

ZAWODY PŁYWACKIE O MISTRZOSTWO TORUNIA.

Sekcja pływacka T. K. S-u urządza w sobotę 9-go i w niedzielę 10 sierpnia zawody pływackie o mistrzostwo Torunia.

Zgłoszenia piśmienne należy przysyłać do sekretarjatu T. K. S-u, Mostowa 8; zgłoszenia ustne przyjmuje kierownik sekcji, p. Siudzik, w środę i piątek od 18—19-ej w pływalni garnizonowej.

Szermierka

Budapeszt. Z racji powrotu do Budapesztu mistrza węgierskiego w szermierce Posty, pisma dołączają epizod walki, jaka się odbyła na dworcu w Turynie pomiędzy trenerem węgrows, mistrzem szermierki Italo Santelli a dawnym jego uczniem Colombetti.

Colombetti napadł na Santelli'ego z kijem w ręce i obił go. Santelli odparował

uderzenia lewą ręką, gdyż prawą nadwęgzył w szermierce, i uciekł przed napastnikiem do wagonu, udając się w dalszą drogę do Budapesztu wraz z uczniem swym Postą, który jak wiadomo dzięki jego treningowi wyszedł z Olimpiady zwycięską, pokonawszy w zawodach włochów, ziomkowi swego nauczyciela.

Tennis

KONKURS TENNISOWY W CIECHOCINKU.

Za przykładem lat ubiegłych Komisja Zdrojowa w Ciechocinku urzęduje XII. konkurs tenisowy w dniach 7, 8, i 9 sierpnia r.b.

Program konkursu: 1) single panów, 2) double panów i 3) double mixed. — Nagrody wyznaczy Komisja Zdrojowa w Ciechocinku.

Termin zgłoszeń upływa: 5 sierpnia; należy je nadsyłać pod adresem biura Komisji Zdrojowej dworek „Zachęta”. — Wpisowe (5 zł. do każdego typu gry) należy nadesłać jednocześnie ze zgłoszeniem udziału.

Mannheim, 27 VII. (Pat.) Gracze niemieccy w tenis Froitzheim i Kreuzer rozegrali tu zawody tenisowe z graczami szwedzkimi z Olimpijady Müllerem i

Wennergreenem. Kreuzer wygrał z Wennergreenem 6:2, 6:3, 6:1, Froitzheim z Müllerem 6:1, 6:2, 6:3. W grze podwójnej Niemcy wygrali 6:3, 7:5, 3:6, 6:0.

Rozegrane będą jeszcze dwie gry.

Warszawa. Warszawski Lawn-Tennis Klub, rozporządzający dotychczas w parku Agrykola (Sobieskiego) 5 placami do gry, rozszerza działalność przez wygotowanie dwóch jeszcze placów. Na tak rozszerzonym terenie możliwe będą do przeprowadzenia zawody o mistrzostwo Polski w lawn-tenisie, które pomimo dwukrotnych już żądań w przeciągu 2 lat ubiegłych rozmaitych klubów tenisowych w Polsce, nie mogły się odbyć w Warszawie. Członkowie klubu warszawskiego rozgrywają obecnie zawody wewnętrzne, tzw. challenge, polegające na klasyfikacji graczy według rezultatów rozgrywanych między sobą zawodów w rodzaju turnieju.

Piłka nożna.

T O R U Ń

T. K. S. Old Boy — Zespół artystów Teatru Miejskiego 7:4 (3:1).

Z wielkiem zaciekawieniem oczekiwano zawodów pomiędzy zespołem Teatru Miejskiego a T. K. S. Old Boy.

Na boisku zebrało się stosunkowo wiele publiczności, która niecierpliwie wyciekiwała rozpoczęcia się matchu. Pierwsza wbiega na boisko drużyna artystów z p. Leliwą jako backiem na czele, niedługo zjawiają się Old Boy.

Gra od początku prowadzona na serjo, wykazuje ku miłemu zdziwieniu dobrą formę obu zespołów. — Artyści nasi wykazują, że nie tylko na scenie gra im się udaje; parę komicznych „kawałków” p. Leliwy przyjmuje publiczność hucznymi oklaskami.

Wynikiem 7:4 kończą się te interesujące zawody na korzyść Old Boyów, czemu dotknięta drużyna artystów zaraz po matchu wyzwała Old Boyów na rewanżowe spotkanie, które odbędzie się w następną niedzielę. Artyści przygotowują na ten dzień całą serję komiczno-skutecznych kombinacji i pokazem „kiwania”,

„utrącenia graczy”, doraźnej pomocy lekarskiej”, „karnego rzutu Leliwy” itp.

Sędziował poprawnie p. Stogowski, jak sędziowie outowi fungowały uroczyste artystki p. Malanowicz i p. Zdańska-Senowska.

Tczew, 27. 7. 1924 r.
Danziger Sportclub „Liga“-Repr. Tczewa
4:1 (3:0).

Początek o g 4-ej. Repr. Tczewa występuje w nast. składzie — Majna — Grenz (Sokół), Wohlert II (K. J. V), Krański (Sokół), Markowski (GKS), Litwiński (KJV), Schlert (GKS), Kłos II (Sokół), Wohlert I (KJV), Kłos I (Sok.), Gdaniec (KJV), to znaczy bez Wolaszewskiego (w bramce) i Ramusa I. Majna debutował w bramce. Zaczynają goście i odrazu przenoszą grę na połowę Tczewa. Atak gości kombinuje ładnie, lecz za to nie zawsze dobrze strzela. Obrona kilkakrotnie interwenjuje. Dwa rogi D. S. C. nie wywskuje. Groźną pozycję ratuje szczęśliwie Majna. W 25' goście zdobywają pierwszy punkt. Ciągła przewaga Gdańszczan. Obroncy miejscowych ciężko pracują. W kilka minut do pierwszej napad DSC. bije drugą bramkę. Wohlert przeprowadza dobrze przebieg, lecz w ostatniej chwili pułkuje. Niedługo przed pauzą pada trzecia

bramka strzelona ładnie przez prawe skrzydło.

Po przerwie szybki atak gości już w pierwszych minutach uzyskuje czwartą bramkę. Dalsza gra wyrównana. Napad tczewski częściej przychodzi do głosu i bramkarz DSC. musi bronić. Obrona gości stoi jak mur i napastnikom miejscowym trudno się przebić. Mimo to w pewnej chwili przebijają się Wohlert podprowadza piłkę pod bramkę i z kilku metrów strzela honorowego gola. Podnieceni Gdańszczanie przypuszczają kilka groźnych ataków, lecz zrobić mu nic nie mogą, mimo uzyskania kilku rogów. Groźny strzał gości broni . . . słupek. Dalsze ataki nie przynoszą zmiany. Sędzia p. Grebnow dobrze prowadzący zawody odgwizduje koniec przy stanie 4:1 bramek i 8:3 rogów dla D. S. C.

Ocena: Drużyna gdańska pokazała ładną technikę, zgranie, dobrą grę główkami, start do piłki i kombinację, czem górowała nad miejscowymi W Repr. Tczewa: bramkarz początkujący dobry, obrona pewna, a w napadzie środkowa trójka najlepsza.

M. H.

27. VII.

S. M. P. — K. J. V. 1:1 (0:0).

Zawody rewanżowe.

Przewaga K. J. V., w której drużynie 3 graczy grało drugi mecz. Pierwszą bramkę zdobywa S. M. P. z zamieszania i prowadzi długo 1:0, dopiero pod koniec K. J. V. przez Gdańca wyrównuje. Wreszcie KJV. uzyskuje II-gą bramkę kilkanaście minut po przepisany czasie gry, naco sędzia p. Wohlert zdawał się czekać. Rogów 14:1 dla K. J. V. Z S. M. P. najlepszy obrońca Sehlert.

M. H.

Włocławek.

Polonja (Bydgoszcz) — Komb. Drużyna Tow. Kolarzy i Makkaki 0:2 (0:1).

W drużynie włocławskiej grało ośmiu kolarzy i trzech z Makkabi. Na wyróżnienie zasługuje bramkarz i linje pomocy i obrony. Atak zawiódł. Rzutów z rogu 8:3 dla Polonji. Sędzia p. Niklewicz dobry. Publiczności dużo.

H.

* Pelplin, dnia * 27. VII. 24.
O. P. N. „Sokół“ — O. P. O. Tow. Młodz. Kat. „Gotów“ 7:1 (3:0).

W dniu dzisiejszym odbyły się w Pelplinie pierwsze zawody publiczne w piłkę nożną. Sokół góruje siłą fizyczną i kombinacją nad O. P. N. „Gotów“. U Tow. Mł. mało zgrania i brak treningu w wszystkich kierunkach. Jedyne dzięki usilnym staraniom ze strony sportowców studentów i

gimnazjastów zawody te doszły do skutku. Bo chociaż w naszej wiosce istnieją tylko te dwa stowarzyszenia uprawiające sporty, to panują między niemi silne antagonizmy (albo raczej między zarządami) i nie chciało wcale pozwolić na rozegranie. Publiczności jak na Pelplin dużo.

Facet.

* * *

Toruń, 27. VII. 1924.

Zuch I — Sokół II 3:2 (3:2).

Niedzielne zawody o mistrzostwo kl. B. pomiędzy drużynami Zuch I i Sokół II. Sokół pokazał, że nie tak łatwo da sobie odebrać tytuł mistrza kl. B., gdyż grał z najgroźniejszym swoim przeciwnikiem, który jednak przy końcu pierwszej połowy już był zmęczony. W drugiej natomiast połowie zrywa się i bardzo często zagraża bramce Sokoła, którą brawurowo broni Bachorski. Ostatnie 15“ gra nie była ciekawa, ponieważ z powodu ciemności gracze nie mogli się dobrze orjentować. Sędzia p. Drabkowski słaby.

Z-ki.

* * *

Inowrocław, 20. VII. 24.

Sokół komb. Toruń — Goplanje I

6:1 (2:0).

Sokół wystąpił w składzie: Wiśniewski, Pasternacki, Dobrosielski, Frąckowski, Wiśniewski B., Dejowski W., Norkowski, Dejowski B., Dejowski K., Szoenberg, Witulski. Grę rozpoczyna Goplanja, która odrazu przenosi piłkę na połowę Sokoła i dopiero w 29“ z przeboju Dejewskiego B. Dejowski K. strzela pierwszą bramkę dla swych barw. W 34“ pomoc Goplanji chcąc ratować sytuację podaje piłkę bramkarzowi, który przepuszcza i piłka grzęźnie w siatce. — Po zmianie widać przewagę Sokoła. Goplanja broni się ambitnie i przynosząc piłkę pod bramkę Sokoła w 3“ zdobywa honorową bramkę i do tego z karnego, którą bramkarz Sokoła zresztą mógłby obronić. Lecz już w 5“ Norkowski zdobywa 3-cią bramkę. Gra toczy się dalej pod silną przewagą Sokoła i Dejowski Bol. zdobywa kolejno 3 bramki w 19‘, 24‘ i 25‘.

Sokół widocznie już się zadowolnił sześcioma bramkami, gdyż więcej nie dawał strzelać na bramkę, natomiast pokazał ładną kombinację. Goplanja zupełnie „spuchła“.

Wyróżnili się u Sokoła Pasternacki w obronie, Wiśniewski w pomocy oraz Dejowski w ataku. Nadmienić należy, że i dotychczas leniwy Witulski pokazał, że grać umie jeżeli chce.

Z Goplanji wyróżnili się obroną oraz trójka w ataku. Sędzia słaby nie orientujący się w spalonych,

Z-ki.

L U B L I N

Łuck, 26. VII. 1924 r.

Kresowlanka—Makkabi (Brześć) 2:1 (1:1).

Zawody o mistrzostwo klasy C.

Rogów 4:2 dla Kres.

Łuck, 27. VII. 1924 r.

Kresowlanka—Makkabi (Brześć) 1:1 (0:0).

Rogów 5:0 dla Kres.

Z Równego.

Ż. K. S. Hasmona — W. K. S. Hallerczyk

1:1 (1:0). Rogów 9:2 dla Hasm.

L W Ó W

Przemysł, 26. 7. 24 r.

Czuwaj I — Polonja II 2:1 (0:0)

o mistrzostwo klasy B.

Gra, zwłaszcza po pauzie, chaotyczna i bezplanowa ze stałą przewagą Polonji. Winę rezultatu ponosi jedynie bramkarz Polonji Sawiak, który w zupełności zawiódł. Dobry lewy skrzydłowy Polonji Florko i bramkarz Czuwaju Zemanek. Rogów 4:2 dla Polonji. Sędzia p. Wohlmann niezły.

Bi-l.

Makkabi (Berno) — Polonja 7:0 (1:0).

W sobotę gościła Polonja jedną z najsilniejszych drużyn kontynentu, Makkabi z Berna. Składy drużyn następujące:

M a k k a b i: Zsigmonci; Hungler-Weiss I; Weiss II-Hajos-Menszer; Baszo-Nikolsburger-Opata-Siklossy-Weiss III.

P o l o n j a: Żywicki; Hurła-Radwański; Hubariw-Petzold-Ekiert; Meczak-Milas-Duda-Kwiatkowski-Potocki.

Grę rozpoczyna Makkabi i okazuje się drużyną wcale ostro grającą. Polonja szybko przystosowuje się do systemu gości i przeprowadza kilka ataków, rozbijających się jednak na fenomenalnej wprost linii obrony. Z kolei Makkabi ujmuje inicjatywę i przez prawego skrzydłowego napiera ostro na bramkę Polonji, wytwarzając niebezpieczne sytuacje, wyjaśniane przez doskonale w tym dniu dysponowanego Żywickiego. W 13' Opata dochodzi do strzału, lecz piłka grzęźnie w rękach bramkarza Polonji; w 15' Raszo skontuzjonowany, zniesiony z boiska. Gra staje się teraz jeszcze bardziej ostrą, miejscami nawet brutalną, zwłaszcza ze strony Makkabi, powodując częstą interwencję sędziego. Wreszcie w 34' śliczna przyziemna kombinacja Nikolsburger-Opata-Siklossy, Opata dostaje piłkę i pakuje w siatkę. Do pauzy utrzymuje się wynik 1:0. Resumee pierwszej połowy: goście poka-

zują grę niezwykle piękną i technicznie skończoną oraz doskonałe opanowanie piłki, rażą jednakże zbyt niemi „faulowaniem“ i ciągłą opozycją przeciwko orzeczeniom sędziego. Polonja w doskonałej formie, gra ofiarnie i z zapałem, tak że ogólnie oczekuje się wyniku nierozstrzygniętego lub małej przegranej gospodarzy; najśmielsi mówią nawet o klęsce Makkabi...

Jednak rachuby zawiody. Po pauzie Makkabi od razu bierze górę, rozpoczyna grę bardzo ostrą i przeplatana scysjami z sędzią i przez to coraz bardziej zatracą sympatię publiczności. W 13' po przeboju strzela Siklossy i — 2:0. Polonja zdeprymowana, nie może wykorzystać pewnych szans. W 17' przedziera się Opata przez linię obrony Polonji, podaje Nikolsburgerowi, a ten z najwidoczniejszego offside'u strzela 3-cią bramkę, a zaraz w następnej 4-tą z podania Raszy. Dalsze bramki padają w 22' (Opata), 28' (z karnego, zupełnie niebronionego przez Żywickiego) i 43' (Opata).

Wogóle Makkabi pokazała nam grę wysokoklasową, zwłaszcza w drugiej połowie. Na wyróżnienie zasługuje przede wszystkim linja obrony a bramkarz zadziwiał spokojem i pewnością w chwytaniu strzałów. Doskonałym również prawy skrzydłowy Raszo i środek ataku Opata. Polonja grała w tym dniu bardzo dobrze z wielką ambicją i zapałem; bramkarz Żywicki doskonale dysponowany, brawurowo bronił swego sanctuarium, a strzały z których padły gole, były rzeczywiście nie do obronienia. Sędziował przez koll. sędz. p. Schlessler dość niezdecydowanie, czem nie zaskarbił sobie wcale sympatii publiczności przemyskiej.

Bi-l.

27 lipca 1924 r.

Bar Kochba (Rzeszów) — Hagibor
0:2 (0:1).

Gra ostra, pod stałą przewagą Hagiboru. U gości b. dobry młody bramkarz. Bramki dla Hagiboru strzelili Spinner i Poler. Sędzia p. Schorr jak zwykle bardzo dobry.

Bi-l.

Czuwaj I — Polonja II 1:5 (1:2).

Zawody rewanżowe przyniosły Polonji zasłużone zwycięstwo.

Bi-l.

Sambor, 27. 7. 1924 r.

Pogoń (Stryj) Korona 4:1 (3:0).

W 35' przed końcem przerwane zawody o mistrza kl. B.

Ostatnie zawody o mistrzostwo przyniosły pewne zwycięstwo Pogoni Str., która od samego początku rozgrywek kroczy pewnie na pierwszym miejscu tabeli tra-

cać tylko jeden punkt w mistrz. z Hagi-borem (Przemyśl). Oby tylko P. Z. P. N. znowu nie unieważnił rozgrywek o mistrzostwo okręgowe w klasie B, jak to miało miejsce w tym roku, kiedy Pogon po półrocznym przeszło pobycie w klasie A. dzięki „salomonowemu” orzeczeniu P. Z. P. N.-u została zmuszona „da capo” rozgrywać mistrzostwa kl. B.

Zawody powyższe aczkolwiek nie miały już żadnego wpływu na ukształtowanie tabeli mistrzostw, prowadzone były ze strony miejscowych bardzo ostro, powiedzielibyśmy nawet brutalnie. „Korona” pałając widocznie ku gościom jakąś animozją osobistą, wysilała się nie na piękną grę, lecz na to, aby przeciwnikowi jak najbardziej dać się we znaki. Napad gości, w którym wyjątkowo grali najsilniejsi fizycznie gracze drużyny (dwaj obrońcy i bramkarz) aczkolwiek gościł przez cały czas gry pod bramką Korony obawiając się o całość swych nóg, strzelał tylko wtedy, gdy w promieniu kilku metrów nie było żadnego przeciwnika. Publiczność (?) pod dowództwem kilku członków wydziału Korony dokazywała cudów waleczności w peszeniu sędziego i graczy Pogoni. Hiszpańskie ryki, wicia, gwizdy i okrzyki fuj, kalosz itp. świadczą dobitnie o kulturze sportowej samborskiej publiczności. Zresztą najlepszy dowód da sam następujący incydent. Gdy pod bramką Korony w momencie strzału do bramki został jeden z graczy Pogoni tak silnie kopniętym w brzuch, że go nieprzytomnego zniesiono z boiska; na to kilku panów i pań na trybunie (nie zlezionej ale prawdziwej) jednogłośnie wykrzyknęło: A! dobrze mu tak! przynajmniej więcej bramek nie strzeli! I nie dziwny się sędziemu, że przerwał zawody na 35' przed końcem, nie zazdrościmy też owacji, jaką zgotowała publiczność samborska przy opuszczaniu szatni, gdyby nie policja która została śprowadzoną na boisko, byłoby doszło do poważniejszych incydentów. Bramki dla „Pogoni” strzelili Bidziński 2, Reif i Hennig po jednej. Dla Pogoni honorową gracz Pogoni Paraszczak. Sędzia p. Fischer ze Łwowa bardzo dobry. Lwowski Związek Piłki Nożnej powinien wszcząć w tej sprawie dochodzenia, ukarać winnych i zdyskwalifikować na jakiś czas boisko Korony, bo wypadek, który się zdarzył ostatnio, jest na porządku dziennym. Obserwator.

Łwów, dnia 26. 7. 1924 r.

Simmering (Wiedeń — Pogoń 4:1 (1:0)).

Goście wiedeńscy, którzy zagościli do Łwowa, wykazali ładną grę, kombinując błyskawicznie. Posiadają doskonałą technikę i szalony start do piłki. Młodzi gracze Simmeringu uzyskali zasłużone zwycięstwo, gdyż Pogoń grała słabo, zwłaszcza pomoc znowu szwankowała, w której Giebartowski prując na środku „spuścił”. Atak jeszcze nie jest we formie. Obrona najlepszą częścią drużyny, natomiast bramkarz bardzo słaby. Z gości wyróżnili się Horwath w środku ataku i Aigner na bramce, który dał przykład jak bramkarz grać powinien.

Drużyny wystąpiły:

Simmering: Aigner; Musil — Tra; Baumgarten — Roscher — Lukasch; Urban — Dumser — Horwarth — Danis — Hauswirth.

Pogoń: z Jurasem na skrzydle i Giebartowskim na środku pomocy.

Grę rozpoczyna Simmering, ale bezskutecznie doprowadza pod bramkę miejscowych. Gra jest otwartą i już w 5' Baumgarten schodzi rozbity z boiska. Rezerwowy Viertel zajmuje jego miejsce. W 9' lewy łącznik strzela, lecz Lachowicz broni. W 10' Juras psuje śliczny atak Pogoni. W minutę później Hauswirth strzela z przeboju pierwszą bramkę. Pogoń atakuje, lecz świetny bramkarz wszystko łapie. W 14' broni on silną bombę dr. Garbienia. Gra jest nadal otwartą i Wacek oraz Batsch nie wyzyskują pewnych pozycji do uzyskania bramek.

Po pauzie gra Pogoń energicznie, chce wyrównać, lecz już w 7' Hormath po solowym biegu strzela drugą bramkę. — Pogoń mimo utraty drugiego punktu gra z werwą i w 15' dr. Garbień z podania Wacka strzela jedyną bramkę dla Pogoni. — Prawy łącznik gości w 17' silnie strzela nad poprzeczką. — W 32' natomiast Danio strzela z przeboju 3-cią bramkę. Pogoń zdenerwowana opada na siłach i 5 m. później Dumser uzyskuje ostatnią bramkę również z przeboju. — Rogów 3:3. Sędziował mizernie p. Desowski.

Pogoń — Simmering 3:2 (2:1).

W drugim dniu gra żywa, interesująca prowadzona ze strony Pogoni ze znaczną dozą ambicji i ofiarności. Pogoni brakło wytrzymałości, stąd też druga połowa należała do Wiedeńczyków, którzy ponad to również dziś w linii pomocy Pogoni nie znaleźli dostatecznego oporu.

Grę rozpoczynają energiczne ataki W. drużyny i już w 3' zdobywa dr. Garbiel istną bombą pierwszą bramkę dla Pogoni. — Pogoń atakuje dalej intensywnie kilka „nieuchronnych“ piłek łapie świetnie bramkarz drużyny wiedeń. W 27' zdobywa jednak z przeboju prawy łącznik gości wyrównującą bramkę. Ale już w 33' strzela Batsch drugą bramkę dla Pogoni. Gra toczy się zacięta, chwilami zbyt ostra.

Druga połowa wykazuje przewagę Wiedeńczyków, którzy tylko dzięki dobrej obronie „Pogoni“ nie uzyskują realnego wyniku, co więcej w 41' strzela Wacek trzecią bramkę, lecz 2 minuty później uzyskuje Simmering z rzutu wolnego drugą bramkę. Sędziował dobrze p. inż. Dudryk.

* * *

Hasmonea — Makkabi (Berno) 1:1 (1:1).

Drużyna herneńska, która już na Zielone Świątki bawiła we Lwowie grając z Pogonią przyjechała w niedzielę poraz wtóry do Lwowa stawiając czoło Hasmonei

Drużyny wystąpiły:

Makkabi: Zygmund, Hungler—Emerling, Weiss—Hajos—Menzer, Raszo—Borger—Opata—Siklossy—Weiss II.

Hasmonea: Z nowym bramkarzem Arnoldem z C. kl. Naprzodu.

Gra obustronnie pełen niezbyt eleganczkich gestów dotkliwych szczególnie dla drogocennych nóg graczy wywoływała częste scysje łagodzone umiejętnie przez sędziego p. dr. Dudzyka. Makkabi nie usprawiedliwiła co do jej klasy nakładane nadziei. Pierwsze chwile, gdy stoją pod znakiem niezdecydowanie obu stron stwarzającego chaotyczne sytuacje, a z jednej takiej korzysta Siklossy i pewnym strzałem uzyskuje bramkę dla Makkabi. — Gospodarze pobudzeni utratą punktu zdwajają wysiłki i często zagrażają bramce gości. Dopiero w 26' Steuermann z pełnym biegu tuż pod bramką podaje krótko Werterowi i ten uzyskuje wyrównującą bramkę. Gra toczy się na środku.

Po pauzie zażarte temperamenty obu stron wyładowują się na faulach. Makkabi usadawia się pod bramką Hasmonei, który też obronił karnego i 20 par nóg uniemożliwiają zdobycie Makkabi zwycięską bramkę. Goście zniechęceni niepowodzeniem grają apatycznie i bez ambicji. Kilka minut przed końcem sędzia wyklucza Steuermana za grę faul. Rogów 10:0 dla Makkabi. Publiczności około 3 tys. Aleks.

Łódź, 29. VII. 1924 r.

Amateure (Wiedeń) — L.T.S.G. 4:1 (2:1).

W A R S Z A W A

Warszawa, 27. 7. 24.

Polonia kombinowana — Warszawianka kombinowana 3:2 (2:0).

Był to przedmecz zawodów Amatorzy—Warszawianka. Składy drużyn były dosyć fantastyczne jak np Naumburger w obronie, a Gebethner I. na pomocy. — Mimo tego odniosła Polonia zwycięstwo nad Warszawianką. Sędzia p Matejak.

S. C. Amateure (Wiedeń)—K. S. Warszawianka 8:0 (4:0).

Amatorzy przed swym wyjazdem z Warszawy, odegrali pożegnalny match z Warszawianką. Składy drużyn były następujące:

AMATORZY: Lohrman; Tandler, Vetchera; Nilte, Geyer, Schrötter; Swatosch, Schaffer, Konrad II., Nierländer, Cutti.

WARSZAWIANKA: Domański; Loth III, Suchorzewski; Redling, Luxemburg I, Szenajch; Milke, Luxemburg II, Zwierz II., Jung, Zwierz I.

Grę zaczyna Warszawianka i początkowo nic nie zapowiadało tak dużej porażki. Toczyła się bowiem początkowo między centrem, a polem karnym Amatorów. Lecz Wiedeńczykom znudziło się to ciągłe bieganie po swojej części — parę ładnych podań, kiwnięć obrony biało-czarnych i w 13 min. pewnie bita przez Schaffera piłka grzęźnie w siatce. W 16 m uzyskują gospodarze róg przeciwko Amatorom za który rewanżują się goście w 4 minuty potem świeżym golem strzelonem także przez Schaffera. W 36 min. z kornera Swatosch uzyskuje trzecią bramkę i w 42 m. również tenże zdobywa czwartą. Do przerwy więc rezultat 4:0.

Po przerwie zaraz w 1 m. Swatosch strzela gola, poczem przez 19 minut dają Amatorzy widzom pokaz skończonej techniki i kombinacji, wprowadzając wszystkich, nie wyłączając nawet graczy z Warszawianki w nieklamany zachwyt i podziw, jak np. gra głowami między Konradem a Schafferem, co tak zdziwiło gospodarzy, iż zapomnieli nawet napaść na nich celem wydarcia im piłki. Coraz częściej zdarzają się fakty kilkominutowego kiwania kilku naraz graczy z Warszawianki przez jednego tylko Amatora, aż wreszcie w 20 min. po szeregu różnych kombinacji, „kiwnięć“ i podań w tył strzela fenomenalny i zawsze się znajdujący na każdym miejscu Cutti szóstego gola. Gra teraz z małymi przerwami sprawia wrażenie gry do jednego

goala, gdyż cały środek ciężkości przenosi się teraz pod bramkę Warszawianki. Wreszcie po całej zabawie na pożegnanie strzelił Swatosch w 29 i 33 minucie dwie ostatnie bramki, przyczem przy rezultacie 8:0 zawody zakończono.

Stosunek ten pozostał takim tylko dla tego, iż gościom nie chciało się już więcej kombinować, bowiem również dobrze mogło być 10 lub nawet i 12 bramek. Rogów 6:1 dla Amatorów. Sędzia p. kpt. Stefan Loth. Widzów 2000. Warszawianka czyniła wszystko co mogła, by uzyskać choć jedną honorową bramkę. Lecz gdy nawet uzyskiwała na pewien czas piłkę (co było wielką rzadkością) to dobiegała z nią tylko do linii pola karnego, tam bowiem odbierała ją jej znakomita obrona. Dwa razy nawet strzelali gospodarze do bramki przeciwnika, lecz cóż z tego, bowiem herkulesowej postawy bramkarz bądź odbijał piłkę wprost nogą, bądź też łapał jedną ręką, co wszystkich niepomrotnie dziwiło.

Sądzić należy, iż po nauce jaką Warszawianka dziś otrzymała, drogo wprowadzie okupioną, przyswoi sobie i zastosuje tą całą taktykę i kombinację, jaką widziała u Amatorów, a więc miejmy nadzieję na przyszłość.

N. E.

ZAGRANICA

Preszburg. Zidenice (Brünn) przeciw P. T. E. 6:0.

Sarajewo. Klub tutejszy Sask gościł w sobotę i niedzielę w Gravesa, gdzie z miejscowymi drużynami rozegrał dwa matcze. W pierwszym dniu wyniki 3:0 (1:0), w drugim 1:1 (1:0) na korzyść Sasku. W mistrzostwie kluby jugosłowiańskie przedstawiają następujący układ tabelaryczny: Na pierwszym miejscu stoi Sask z 16 punktami, dalej następują Hajduk — 8 p., KS. Sarajevo — 4 p., Sparta — 4, Slavija — 2 p.

Wiedeń. Najbliższe zawody międzynarodowe piłki nożnej odbędą się w terminach: 24 sierpnia match międzykrajowy Austria Dolna-Niemcy Południowe w Mo-

nachjum. 7 września match międzymiastowy Wiedeń-Praga w Pradze. 14 września w Wiedniu zawody międzykrajowe Austria-Węgry i zawody międzymiastowe Wiedeń-Preszburg.

Wiedeń. Zawody o mistrzostwo Dolnej Austrii:

Wiener Neustadt przeciw Mödling 11:1, Kornenburg przeciw Himborg 4:2, Atzgersdorf przeciw Angern 5:0, Liesing przeciw St. Andrä-Wördern 4:0, Stockerau przeciw Ebenfurt 2:0, Klosternenburg przeciw St. Pölten 4:0.

Obecny stan mistrzostwa: Wiener Neustadt 28 p., Liesing 27 p., Stockerau 25 p., Kornenburg 21 p., Deutsch-Wagram 20 p., Mariental 19 p., Atzgersdorf 16 p., Mödling 15 p., Himborg 15 p., Klosternenburg 14 p., St. Pölten 11 p., Angern 9 p., Wördern 8 p., Ebenfurt 2 punkty.

Kapelusze

Bielizna

Krawaty

Olbryzi wybór!

Najniższe ceny!!!

„The Gentleman“

L. KAŻMIERCZAK.

TORUŃ

Stary Rynek róg Żeglarskiej

Różne wiadomości.

SPROSTOWANIE.

W numerze 33 „Sportowca“ w sprawozdaniach z Tczewa zaszły pomyłki, a mianowicie ma być GKS. Tczew, a nie TKS. i S. M. P. a nie T. M. K.

Budapeszt. W dn. 14 września rb. odbędą się zawody międzykrajowe Styryja-Węgry Zachodnie.